
DOI: 10.4467/29567610PIB.24.023.20786

Michał Rutkowski

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie

JAK PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO PRZYSZŁEJ WOJNY

HOW TO PREPARE FOR A FUTURE WAR

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest analiza kwestii, dotyczących przygotowania się do przyszłej wojny. Determinuje on potrzebę zaproponowania głównego problemu badawczego, w postaci następującego pytania problemowego: Jakich wariantów zagrożeń należy się spodziewać, ażeby móc skutecznie się na nie przygotować, w aspekcie zachowania egzystencjalnego bezpieczeństwa jednostkowego? Na podstawie wcześniej sformułowanego problemu głównego, autor postawił hipotezę badawczą, która zakłada, iż czołowy inhibitor w adekwatnym przygotowaniu się do wojny, stanowi bagatelizacja przed faktycznym wystąpieniem jako bytu do niedawna zamierzczłego, wymykającego się obecnie sposobom ludzkiej percepcji. Weryfikacja powyższej hipotezy oraz uzyskanie odpowiedzi na powyższe pytania wymagało zastosowania metod badawczych w tym dokonania krytycznej analizy wybranych pozycji literatury przedmiotu, rzetelnych źródeł internetowych a także analizy porównawczej, która pozwoliła na wyciągnięcie głównych wniosków.

Słowa kluczowe: wojna, konflikt, przygotowanie, schron, jednostka.

Summary

The purpose of this article is to analyze the issues related to the preparation for the future war. It determines the need to propose the main research problem in the form of the following problem question: What variants of threats should be expected in order to be able to effectively prepare for them, in terms of maintaining the existential security of the individual? On the basis of the previously formulated main problem, the author put forward a research hypothesis, which assumes that the leading inhibitor in adequate preparation for war is the underestimation of the actual appearance as a being that until recently was ancient, now eluding the methods of human perception. Verification of the above hypothesis and obtaining answers to the above questions required the use of research methods, including a critical

analysis of selected items of literature on the subject, reliable Internet sources, as well as a comparative analysis, which allowed to draw the main conclusions.

Keywords: war, conflict, preparation, shelter, unit.

Wstęp

Wojna to najstraszniejsza forma procedowania ludzkiej siły. Nie zważa na cierpienie, śmierć oraz zniszczenie, jak również agonalne skutki jej zaistnienia. Pochłania rzeszę „niewinnych” istot – ludzi, zoo-, fitocenozę, a nawet tętniący życiem grunt, wypełniony tryliardami mikrocenotycznych organo-leptycznych akritarchowców. Nie przestrzega konwencji, praw, ani nawet równowagi sił. Jest niczym wielka fala, zalewająca sens istnienia, poprzez bezczeszczenie ludzkich tworów oraz konstruktów. „Wojna – jest to sztuka wprowadzania w błąd”¹ poprzez fakt, iż „prawdziwy strateg zapewnia sobie zwycięstwo jeszcze przed jej oficjalnym wybuchem”². Te dwie myśli są zwieńczeniem prac analitycznych chińskiego myśliciela Sun Tzu, który zastąpił swoją publikacją „Sztuka Wojny”. Jest ona o tyle uniwersalna, że znajduje swoje zastosowanie po dziś dzień w polityce, wszelkich niesnaskach oraz nawet relatywnie beztroskim życiu codziennym.

Pewną trudnością konstytuują się również często zamiennie stosowane pojęcia, wypaczające fakt ich kreacyjnej odmienności. „Czas wojny” nie jest tożsamy zarówno ze „stanem wojny”, jak i „stanem wojennym”. Jak podkreśla Marek Surmański, istnieje potrzeba dookreślenia (...), bowiem ma to fundamentalne znaczenie w przypadku konieczności podwyższenia gotowości obronnej państwa i prowadzenia wojny oraz realizacji kompetencji poszczególnych jego organów, a także praw i obowiązków obywateli. Potrzeba bezpieczeństwa spoczywa więc u źródeł funkcjonowania świata. Bezpieczeństwo – „fundament wszystkiego co czynimy”³, wpływający na byt, egzystencję oraz rozwój, „jest (...) także stanem państwa⁴, zdolnym do przeciwstawienia się zagrożeniom, wywołanym przez człowieka lub naturę, w stanie pokoju, kryzysu lub wojny”⁵, zapewniający oraz „charakteryzujący się stabilnością i harmonijnością funkcjonowania”⁶.

Prócz egzystencji ów potrzeba społeczna⁷ to także behawioryzm podmiotu, jego socjologicznie więzi i kontakty między-personalne oraz samorealizacja,

1 S. Tzu, *Sztuka wojny*, Helion, Warszawa, 2003, s. 23.

2 S. Tzu, *Sztuka...*, *op. cit.*, s. 40.

3 W. Pokruszyński, *Bezpieczeństwo Teoria I Praktyka (Podręcznik Akademicki)*, Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie, Józefów 2012, s. 62.

4 S. Saletra-Połgrabi, P. Skorut, *Stany nadzwyczajne jako trwałe element bezpieczeństwa państwa*, Wydawnictwo Acana, Kraków 2019, s. 139–140.

5 W. Pokruszyński, *Bezpieczeństwo...*, *op. cit.*, s. 62.

6 R. Zięba, *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Warszawa 1997, s. 3.

7 W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe*, Warszawa 2010, s. 32.

skwintowana wzrostem jak również rozwojem⁸. „W ujęciu najbardziej uogólnionym (...) za bezpieczeństwo należy uznać jedną z najistotniejszych sfer (...) konkretnego bytu (...), dotyczącą wszystkich jego kategorii”⁹. „Unikanie zagrożeń jest podstawowym mechanizmem przetrwania, a brak dbałości o bezpieczeństwo można traktować jako odstępstwo od normy”¹⁰, ponieważ jest ono „swoistym alter ego stanu grozy”¹¹. „Jest (...) stanem obiektywnym (...), polegającym na braku zagrożenia, odczuwanym subiektywnie przez jednostki lub grupy”¹². Bez niego panowałyby anarchia, a potencjalny wcześniej wykreowany byt, ulegałby stopniowej dysocjacyjności. Upadałyby idee, prawa, zasady oraz symbole. Szerzyłoby się barbarzyństwo jakie znamy ze średniowiecznych realiów, opisywanych w licznych inkunabulistikacjach erudycyjnych mediewistów. Wojna najlepiej rewiduje trafność ludzkich dążeń lepszego życia, będąc urzeczywistnieniem egzemplifikacji implikacji emancypacyjnie nieudanych zrywów narodowo-wyzwoleńczych.

„Rozwijające się społeczeństwa, wzrastające tempo życia, nowoczesne technologie zużywające coraz większe zasoby energetyczne, naruszające przy tym często równowagę świata przyrody, wyzwajają coraz szersze i (...) bardziej specyficzne zagrożenia zdarzeniami masowymi oraz katastrofami”¹³, co wg teorii maltuzjanizmu¹⁴, musi znaleźć ujście. Bezpieczeństwo jest obecnie o wiele ważniejsze niż mogłoby się wydawać. Uwydatnia się bowiem faktyczne widmo przyszłej wojny światowej. Przesłankami ku temu mogą być: wcześniejsze batalie w Wietnamie, Afganistanie, Iraku, Syrii, Gruzji, Donbasie i aneksja Krymu oraz olimpijskiego Soczi, obecne – wojna rosyjsko – ukraińska, reaktywacja najdłuższej w dziejach wielo-tysięczno-letniej wojny Izraelsko-Palestyńskiej, zapalnik kotła bałkańsko-czeczeńskiego oraz nagminne manewry rosyjskie blisko wschodniej granicy Unii Europejskiej, w tym strefy Schengen, ażeby sprawdzić konwergencje z nimi, gotowości obronnej NATO.

Jednak według wybitnego, aktywizującego się publicznie historyka Piotra Zychowicza, „III wojna światowa toczy się „na naszych oczach”¹⁵ już od dawna „każdego dnia. To nie jest wojna kinetyczna, jeszcze nie padły pierwsze

8 A. Czupryński, B. Wiśniewski, J. Zboina, *Bezpieczeństwo*, Cnbop-PiB, Józefów 2015, s. 12.

9 B. Zdrodowski, *Istota bezpieczeństwa państwa*, WSPol, Szczytno 2019, s. 6.

10 S. Jarmosko, C. Kalita, J. Maciejewski, *Nauki społeczne wobec problemu bezpieczeństwa*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2016, s. 28.

11 *Ibidem*.

12 L. F. Korzeniowski, *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Difin, Warszawa 2012, s. 76.

13 M. Paplicki, *Bezpieczeństwo zdrowotne obywatela w polskim systemie ratownictwa medycznego*, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2020, s. 149.

14 Maltuzjanizm – „kierunek ekon.-demograficzny, nawiązujący do teorii ludnościowej Malthusa, głoszącej, że liczba ludności wzrasta szybciej niż środki utrzymania”, <https://sjp.pl/maltuzjanizm>, [dostęp: 15.06.2024].], to też zachodzi konieczność proklamacji nieodzowność ograniczenia przyrostu populacji ludzkiej poprzez deglomerację, pod groźbą niedostatku i bezrobocia.

15 <https://ksiazki.wp.pl/iii-wojna-swiatowa-toczy-sie-od-dawna-rozmowa-z-piotrem-zychowiczem-6712825900567232a>, [dostęp: 22.04.2024].

strzały, ale konflikt trwa. Obawiam się, że nie da się już tego odwrócić ani zatrzymać, ale mam nadzieję, że na tej drabinie eskalacyjnej nie dojdzie do ostateczności, czyli użycia broni masowego zniszczenia”¹⁶. Najwięksi gracze na arenie międzynarodowej – USA, Republika Chińska oraz Federacja Rosyjska, niczym w urzeczywistnieniu toposu *theatrum mundi* – świat jest teatrem, dyktują warunki przyszłego podziału globu.

Coraz to częściej w sieci pojawiają się informacje o sukcesach ich futurystycznej transfiguracji. Mowa tu o powstającej broni hipersonicznej, tachionowej, nanomitowej, standardowych raketach i pociskach dalekiego zasięgu oraz wynalazkach niemilitarnych, jak największy statek, wiatrak, czołg czy działo świata, najwydajniejszy procesor lub komputer, zdolny bardzo trafnie symultaniować wszelkie aktywności, wraz z ich modyfikacjami. Za niedługo wprowadzona zostanie kosmiczna broń zagłady, a wymagowane sprzęty i rozwiązania, zaprezentowane w filmach „James Bond” bądź „Matrix”, nie będą jedynie fantasmagorią, tajemnicą i rzadkością, używaną tylko przez służby specjalne, a szarą codziennością.

Proliferacja przedsięwziętych oraz wszczętych przezeń rozwiązań stale rośnie, a potencjał ekonomiczny pozostałych państw, słabnie. W celu zmiany tychże zależności, należy zmarginalizować prominencką potęgę gospodarczą. „Od momentu powstania w 1947 roku Zegara Apokalipsy¹⁷ – metaforycznego czasomierza wymyślonego na uniwersytecie w Chicago, na podstawie zachodzących napięć na świecie obliczającego, ile czasu pozostało do hipotetycznego końca świata, ludzkość nigdy jeszcze nie zbliżyła się tak bardzo do samozagłady”¹⁸. W końcu stycznia 2024 roku wskazówka zatrzymała się 90 sekund przed północą¹⁹ i nadal okupuje tamtejszą konfigurację.

Nowa rzeczywistość

Na kartach historii najlepiej zapisały się dwa globalne konflikty – dwie wojny światowe, łącznie trwające ponad dekadę. Podczas pierwszej, prym wiodły prymitywne konstrukcje o nomenklaturze tanków (Renault FT, TKS, Mark I, T18, MS-1 etc.), gazy trujące jak przykładowo iperyt tudzież sarin, a także nieudane egzemplarze broni automatycznej, strzelające ogniem ciągłym. Poprzez propedeutycznie zainicjowaną w międzywojniu koncepcję wyścigu zbrojeń, która trwa po dziś dzień, druga wojna światowa szczyła się już bardziej nowoczesnymi rozwiązaniami technicznymi niżli poprzednia, a mianowicie takimi jak: przynajmniej kilkukrotnie mobilniejsze czołgi, których istnienie skutkowało największą bitwą pancerną w dziejach świata – na Łuku Kurskim,

16 *Ibidem*.

17 <https://thebulletin.org/doomsday-clock/>, [dostęp 05.06.2024].

18 J. Pałkiewicz, K. Petek, *Wojna u progu*, Świat Książki, Warszawa 2020, s. 17–18.

19 *Ibidem*.

cyklon B, będący synonimem proliferacji obozów koncentracyjnych, zainicjowanych w czasach wojen burskich, skrajnie łatwopalny napalm, enigma, bomba atomowa czy rakieta kosmiczna. Obie z nich zebrały swoje krwawe żniwa, w postaci milionów istnień ludzkich. Żadna inna fuzja dwóch konfliktów zbrojnych, nie posiadała aż tak wysokiego bilansu ofiar śmiertelnych.

O realności wybuchu wojny, myślą przede wszystkim osoby pełnoletnie, w tym inteligentne, specjalizacyjne, a nawet melioratywnie fanatyczne, to też ich ograniczenie umysłowe, wynikające ze ścisłości myślenia, wyklucza futurystyczność oraz innowacyjność jej charakteryzacji. W przypadku globalności zaistnienia, mają oni przed oczyma wojny światowe, jednostronne konflikty atomowe, współczesne batalie domowe oraz mniejsze niesnaski czy utarczki, a nawet transcendentne zjawisko internacjonalistycznego terroryzmu.

Nie ma się co temu dziwić, ponieważ nie byli światkami innego rodzaju tego typu konfliktu. W związku z powyższym, ich największa zaleta – wiedza oraz doświadczenie – jest także największą wadą, ponieważ młode pokolenie, polegając jedynie na wyobraźni, posiada większe możliwości percepcyjnego wyobrażenia nowych generacji arealnych zagrożeń.

Począwszy od millenistów, przesiąknięcie wirtualizacją życia sprawia, że poprzez łatwiejszą dostępność do danych, percypują oni większość potencjalnie przydatnych w przyszłości informacji. Poprzez gry, filmy, grafiki, artykuły czy publikacje, korzystają z nich skuteczniej, zakodowując je sobie w zasobach empirystycznych, poprzez fotograficzną pamięć. Starsi mają z tym problem, gdyż jeżeli już przyswajają oni sobie jedynie suche fakty, które „bezsztaltne”, z łatwością gubią się w odmętach swych wysoko rozwiniętych umysłów. Istotny, a może nawet znaczący czy przeważający wpływ na to, ma również inny sposób myślenia wynikający z: wieku, realiów życia, dostatku żywnościowego czy materialnego, rzeczywistości egzystencjalnej, relacji społecznych, moralności, stylu życia, stanu majątkowego lub cywilnego, wielkości rodziny oraz jej wielodzietności, warunków rozwojowych, dobrobytu, powodującego uzależnienia oraz brak samodzielności, a także bagatelizacja potrzeby adaptacji, asymilacji, afiliacji i afirmacji.

Starsi myślą dawnymi kategoriami staropolsko-archaicznymi, młodzi zaś futurystyczno-innowacyjnymi. Idealny przykład takiej konwergencji, stanowi zawód współczesnego „sieciovego” publicysty – influencera, youtubera, bloggera, etc. Weterani przełomu onegdajszych mileniów, nie znając ich mechaniki, automatycznie dyskwalifikują te specjalizacje, zarzucając im nierentowność, a także brak uniwersalności, poprzez uniesamodzielnienie tudzież ich uzależnienie, od dostępu energii elektrycznej, w tym internetu, ale również pogłębianie już i tak głęboko zaawansowanego nałogu dzieci oraz młodzieży.

Jednak sposób ich myślenia, zakorzeniony w poświęceniu, bohaterstwie, a także tradycjach powstańczych, całkowicie wyklucza sztuczną rzeczywistość. Dla tychże osób cenniejsza jest spokojna, mniej opłacalna praca, aniżeli bogactwo, skutkujące ciągłą apatyczną depresją, wynikającą z bezduszności beznamiętnego internetu. Wycierpiani bestialskimi wojennymi lub przynajmniej komunistycznymi realiami, chcą zaznać spokoju w czynnościach, jakie dobrze znają oraz czują się w nich na siłach, pomimo zaawansowanego wieku. Tego samego oczekują od swoich dzieci czy wnuków, zamykając w ten sposób możliwość rozwijania przez nie pasji. Są one dla nich szczególnie istotnie, dlatego boją się o ich przyszły byt, nie ufając aspektom, których nie rozumieją, co przejawia się kategorycznymi zakazami czy ultimatami.

Młodsze pokolenie, korzystając z nowoczesnej technologii, jest z nią bardziej zaznajomione aniżeli starsze, dlatego więc doświadczenie pokolenia ponowoczesnego stanowi część porównywalną, w stosunku do empiryzmu czasów wojny, pod względem stopnia szczegółowości sensorycznej oraz jej późniejszego memorandum. Sposób myślenia, wykreowany oraz ukształtowany poprzez paradygmatycznie monolityczny konglomerat holizmu empiryzmu i racjonalizmu, jest więc niespotykaną siłą zmiany siebie, a wręcz całego świata. Może wywoływać ogromny dysonans, dotyczący nawet post-mentalnych funkcji życiowych, pomiędzy bliźniakami dwujajecznymi. Może on dotyczyć również sposobu przygotowania się do przyszłej wojny, zarówno pod względem konstrukcyjnym, jak też praktycznym.

Podczas niestabilnej sytuacji ekonomicznej standardowe środki płatnicze, ulegają stopniowej dewaluacji. Wtedy trzeba zastosować stary sprawdzony sposób – barter. Poprzez handel wymienny można uzyskać dobra identyczne jak poprzednio, jednak cena jest w pełni uzależniona od popytu. Na pustyni butelka wody, jawi się cenniejszą niż sztabka złota, a więc jest to zależne od sytuacji, środowiska, a także dostępności²⁰. Najlepszymi tego typu środkami, są złoto, srebro oraz kamienie szlachetnie. Nie dość, że są niezmiernie trwałe, zajmują mniej miejsca niż gotówka o podobnej wartości, to jeszcze nie podlegają działalności hydrologicznej rdzewieniu oraz śniedzeniu czy przedawnianiu, gdyż nieomal na pewno zawsze będą pożądanym środkiem finansowym^{21,22}. Utrzymanie ich nie jest banalne nawet w sprzyjających warunkach. Podczas armagedonu, zjawisko się udrastycznia. Okupacja²³ zaś szerzy przestępczość oraz wzmagą rozwój czarnego rynku²⁴.

20 R. James Wesley, *Jak przeżyć koniec świata*, Kompania Mediowa, Warszawa 2023, s. 335.

21 Kafir, *Survival - ABC przetrwania w mieście*, Bellona, Warszawa 2021, s. 120.

22 Kafir, *Kaczor, Cywil na wojnie*, Bellona, Warszawa 2023, s. 24.

23 S. Begobic, *Survival w mieście*, Self-Publisher, Warszawa 2020, s. 102-115.

24 P. Frankowski, *Przygotowania na trudne czasy*, Pascal, Warszawa 2021, s. 125.

Miejskie ostańce ulegają witalizacyjności przestępnego półświatku, będąc zakładnikami załączków gangsterskiego piastunstwa.

W schronie musi się znajdować przynajmniej jedna apteczka ze standardowym wyposażeniem. Ponadto należy mieć również rozległą wiedzę w wielorakości sposobów wykorzystywania każdego przedmiotu czy substancji. Należy wiedzieć, że spirytus jako wysokoprocentowy alkohol powyżej 40%, idealnie nadaje się do odkażania²⁵, natomiast klej kropelka został opatentowany, ażeby móc sklejać rany żołnierzom wojny w Wietnamie. Niezwykle istotna jest komunikacja, więc dlatego radio stanowiło kiedyś szczyt techniki. Nie można było niestety prowadzić dialogu, ale zdobywane w ten sposób informacje, mogły uczynić nasze życie o wiele ciekawszym i bogatszym. W przypadku schronu natomiast, prawdziwa dana może stanowić o życiu. Brak możliwości użycia tegoż wynalazku, poprzez obecne sposoby zakłócania częstotliwości, zmusiły ludzi do poszukiwań czegoś z goła innego, a mianowicie porozumiewania się poprzez sygnały świetlne, dźwiękowe czy wizualne. W przypadku pierwszych, bardzo popularne są pochodnie, świece, lampiony czy lampy, latarki oraz race. Drugie zaś mogą obfitować w symbole, kody czy szyfry, znane dla zaznajomionego kręgu osób.

Alternatywę dla lampdarnych konstrukcji, może stanowić krótkofalówka, zdolna przekazywać połączenia pomiędzy osobami, oddalonymi o nawet kilkadziesiąt kilometrów. Ze względu na ultraniską częstotliwość, są niemal nie do zakłócenia, tym bardziej jeżeli osoba, z którą się kontaktujemy, znajduje się blisko nas, ale nie ma możliwości dostania się do niej w chwili obecnej. Biorąc pod uwagę petrochemiczny impas, w okresie przygotowania najbezpieczniejszym środkiem transportu lądowego będzie rower, a wodnego, łódka. Jednak powinno się samemu opanować ich konstrukcję oraz renowację, ponieważ szturm na komisy lub wypożyczalnie, mogą doprowadzić do bankructwa ich właścicieli, a tym samym uniemożliwić naprawę swojego sprzętu, z wielu powodów. Nieodzownym uposażeniem stanie się także wózek, ponieważ ciężkie zakupy, uniemożliwiające ich przewiezienie na rowerze, będą transportowane właśnie nim.

Jednym z obowiązków obywatela jest utrudnianie nieprzyjacielowi, stopniowej eksterminacji swojego państwa. Nieodzownym może okazać się więc paranie działalnością partyzancką. Bogatsi o empiryzm wojenny, mają lepszy pogląd o domniemanym konflikcie. Ten efekt wzmacnia fakt, że nawet bez minimalnego uzbrojenia, byliśmy w stanie stawiać czynny opór, nawiązując walki z potężniejszym w potencjał ludnościowy oraz ilościowy, jak również jakościowy, wyposażenia najeźdźcy. Korelacja pomiędzy niejawnością, skutecznością, a długotrwałością funkcjonowania Polskiego Państwa Podziemnego,

25 Kafir, Kaczor, *Cywil...*, op. cit., s. 18.

jest bezdyskusyjnie eminentna, przynajmniej na skalę europejską czy nawet światową. Tak jak wielokrotnie udało nam się obronić przed cudzym namiętnictwem, będziemy walczyć również w przypadku przyszłej takowej ewentualności.

Schronowa ewakuacja stacjonarna

Zasadność schronu możemy zrozumieć analizując mechaniki skażeń środowiska, głównie wskutek zastosowania pierwiastków promieniotwórczych. Pomijając kreację naszej planety, zapoczątkowaną około 9 eonów temu oraz zawały kopalniane, implikujące szkodliwe wybuchy, związków chemiczno-promieniotwórczych na masową skalę zaczęto używać podczas pierwszej wojny światowej, chociażby pod Ypres czy Sommą. Ze względu na etiologię takowego sposobu, były to środki trujące, drażniące czy uczulające, lecz ogromnie śmiertelne, gdyż paraliżowały naturalne działania zbrojne. Nieco później – w rok zakończenia drugiego globalnego starcia militarnego – prezydent Stanów Zjednoczonych Harry Truman, podjął decyzję o ataku atomowym na dwa japońskie miasta – Hiroszimę i Nagasaki. Stanowiło to pokaz światowego potencjału, a także próbę zastraszenia całego świata.

Bardziej współczesnym tego typu wydarzeniem, była katastrofa w Czarnobylu, odbijająca się szerokim echem wśród społeczeństwa światowego. Zaważyły o tym dwa rudymentarne czynniki – kryzys informacyjny oraz architektoniczny. Skutki okazały się odpowiednio zminorowane, gdyż nie był to wybuch bezpośredni ani kontrolowany, a rozrzucenie radionuklidycznych komponentów w danym promieniu obszaru. Jednak pomimo tego faktu, ciśnienie spowodowało zwiększenie współczynnika radionuklidyczności do 14 tys. jednostek, czego rezultat stanowiło uzyskanie mocy zdolnej rozszczepiać tytanowe konstrukty, a może nawet wielokrotnie trwalsze oraz silniejsze stopy księżycowe. To idealnie pokazuje jak niebezpieczne są pierwiastki promieniotwórcze, wśród których królują: $^{235}_{92}\text{U}$, $^{238}_{94}\text{Pu}$, $^{222}_{86}\text{Rn}$, $^{226}_{88}\text{Ra}$, $^{210}_{84}\text{Po}$, $^{232}_{90}\text{Th}$, ^3_1H oraz $^{16}_6\text{C}$. Nie należy jednak zapominać, że również niebezpiecznymi związkami chemicznymi są wszechobecne CO_2 oraz SO_2 , jednak ich jedyną zaletę stanowi fakt, że nie wykazują promieniotwórczości, więc rozcieńczanie w powietrzu jest bardzo skuteczne.

Właściwe przygotowanie do wojny, nawet na poziomie komplementarnym oraz jednostkowym, w tym osobistym, jest niezmiernie ogromną mrzonką²⁶, gdyż dogłębnie nie skanując meandrów codziennego życia, do czego nieodzowna okazuje się również specjalistyczna wiedza, nie sposób temu sprostać. Jednak pomaga w tym także przezorność oraz wcześniejsze opracowanie szczegółowego planu działania²⁷, obejmującego również prewencję. Zapewnia to

26 P. Frankowski, W. Rajchert, *Sztuczki survivalowe*, Pascal. Bielsko-Biała 2015, s. 7.

27 Naval, *Ekstremalny Poradnik Przetwarzania*, Bellona, Warszawa 2022, s. 22.

bardziej komfortową prosperację²⁸ w stanie nadzwyczajnym, o ile posiadamy zaplanowane siły i środki, a także realizujemy wcześniej opracowane działania. Przygotowanie wielowątkowego konspektu, nie jest łatwe z tego względu, że będzie on bezpośrednio oddziaływał na nasze jestestwo, w tym komfort jego przeżywania²⁹. Morale – wola walki z niedogodnościami prosperacyjnym, wedle Piramidy Przetrwania³⁰, zowionej także pałkiewiczzką od autora Jacka Pałkiewicza – inauguruje cały żmudny i karkołomny proces także psychologicznego wyzwania z okowów wzdragu, celem dokołatania się ku okresowi rozluźnienia – zawieszenia praktyk zbrodniczego batalizmu.

„Planowanie (...) rozpoczyna się od zgromadzenia informacji”³¹. Inny będzie spis sprawunków w bezpośredniej sytuacji zagrożenia, a wcześniejszej próby neutralizacji jego futurystycznych reperkusji. Praktyczna gotowość do wojny, powinna obejmować szereg działań poprzedzających, należących wszcząć odpowiednio na długo przed planowaną datą inauguracji konfliktu. Zapewni to bardziej właściwą preparację, ponieważ nie należy zapominać, że im później podejmie się próbę dostosowania się do domniemanych trudnych warunków, tym mniejsze są możliwości ich skutecznej realizacji poprzez dobyte odpowiedniego uposażenia. Każde działanie winno ponadto powodować dany melioracyjny efekt oddziaływania na nas skutków wojny.

Ze względu na periodyzacyjne dążenie do kryzysu bezpieczeństwa z tymże związanym, wyróżnia się poszczególne poziomy zagrożenia (od zielonego po czarny)³², determinujące powagę dawniej zachodzących, dystopijnych procesów demoralizacyjnej anihilacji reguł, norm i zasad, funkcjonujących akceptowalnie w stanie pokoju. Pod względem konstrukcyjnym oraz wizualnie feerycznym, można je dodatkowo sprząść ze stopniami alarmowymi CPR, pozostając w konwencji orientacji państwowej, triage-m medycznym³³, angażując jednostkę, koneksjując je holistycznie macierzą matrycy oceny ryzyka BMR i CBRN. W ramach eksperymentu, wzbogacić można także kolektyw proponowanego zestawienia o kolejny komparacyjny segment – międzynarodową skalę zdarzeń jądrowych (ang. International Nuclear Event Scale)^{34,35}, nomenklaturyzacyjnie wzbogaconą charakterem globalnym, a pod względem dualistycznej warstwy internistycznie antytetyzacyjnego autoramentu środowiskowego, egzogenicznego i eksteriorycznego. W rzeczywistości zaś, może go zastąpić lub uzupełnić, a nawet rozszerzyć każdy inny, jako egzemplum,

28 D. Cantenbury, *Bushcraft dla zaawansowanych*, Helion, Gliwice 2022, s. 23–26.

29 P. Frankowski, W. Rajchert, *Vademecum Survivalowe*, Bezdroża 2022, s. 108.

30 M Fink-Finowicki, *Survival - Bushcraftowa podróż życia*, SBM Renata Gmitrzak, Warszawa 2022, s. 16.

31 L. Stroud, *Przetwacać wszystko*, Pascal, Warszawa 2015, s. 11.

32 Kafir, Kaczor, *Cywil...*, op. cit., s. 8–11.

33 B. Grylls, *Przetwacać*, Pascal, Warszawa 2017, s. 380.

34 <https://nuclear.pl/ochrona,skala,mi%C3%84%E2%84%A2dzynarodowa-skala-zdarzen-jadrowych-ines,0,0.html>, [dostęp: 10.06.2024].

35 <https://www.gov.pl/web/paa/reagowanie-w-zdarzeniach-radiacyjnych>, [dostęp: 10. 06. 2024].

proponując zagrożenia naturalne, powodujące klęski żywiołowe – zawierający się w spektrum zagrożeń, zapewniając uniwersalizm wykoncypowanego przez autora konstruktów, uwizualizowującego wielopłaszczyznowość pejoratywizmu zachodzących modyfikacji w panującym dotychczas ładzie i porządku armistycjonalnym.

W przypadku ponadkilkudniowej pierwszej fali frontu, najważniejszym jest zabezpieczenie pokarmu oraz płynów. Nawet posiadając materialnie niemal wszystko, z wyjątkiem tych aspektów, mogących zaspokoić najbardziej elementarne potrzeby, nie da się należycie funkcjonować. Po przywołanym powyżej okresie, człowiek ulega przemianie nie do poznania w krwiożerczego kanibala, zdolnego niegodnych czynów, ażeby zażyć pożywienia jakimkolwiek kosztem. Staje się ofiarą niedostatku. Owa dehumanizacja idealnie pokazuje, że człowiek jest nieodłączną częścią środowiska naturalnego, w tym świata zwierzęcego, a szczególnie wtedy, gdy zabierze mu się twory oraz konstrukty, jakie kiedykolwiek wykreował. W tym przypadku patrząc obiektywnie, pozostaje mu jeno korzystać z wiedzy, którą zdążył był on dotychczas posiadać i na jej podstawie budować swój świat od początku „kamień po kamieniu”.

Kolejne ogniwo stanowi lokalizacja, pojmowana jako miejsce stacjonowania jednostki lub rodziny czy znajomych. W warunkach prowizorycznych, będzie to najczęściej piwnica lub garaż³⁶. Musi spełniać ona rudymenarne standardy funkcjonowania, od których będzie zależał ludzki los. Podstawowa wyprawa powinna obejmować przestrzeń życiową (niem. lebensraum), wynoszącą najlepiej przynajmniej metr kwadratowy na osobę, temperaturę od 16 do 25 °C, ale nie mniejszą niż 10, a gdy nie jest to możliwe minimum 5, właściwy oraz odpowiednio przechowywany zapas żywności³⁷ i płynów. Dobrze by było, gdyby schronienie nie posiadało uzależnienia od prądu oraz na wyposażeniu miało zarówno apteczkę, mierniki wykrywające gaz, a przede wszystkim doskonale zabezpieczone przyrządy, umożliwiające konwencjonalne wytwarzanie energii elektrycznej, na wypadek braku jej standardowego przesyłu z zewnątrz. W „schronie” powinno być również wydzielone miejsce na składowanie ciał jak i paliwa, amunicji oraz oręża wojennego. Każdy z tych zasobów musi posiadać osobne, właściwie uszczelnione i przestrzenne kubaturalnie pomieszczenie, ażeby nie spowodował interiorycznego kataklizmu.

W razie braku latryn czy sanitariatów, mocz oraz kał, można oddawać do butelek, wiader, kubłów lub beczek, o jak największej pojemności oraz średnicy wlewu. Najważniejsze jest jednak, aby były one szczelne, a także właściwie zamknięte, zakręcone lub zacopowane, by wonne ciecze i gazy, a nawet ciała stałe, nie wydostawały się z pojemników, co mogłoby reperkusjonować

36 A. Czuba, W. Chęłchowski, *Preppersi*, Muza, Warszawa 2017, s. 51.

37 R. Mears, *Podręcznik sztuki przetrwania*, Bellona, Warszawa 2002, s. 176-180.

niebagatelną agonią. W celu niwelacji niedostatku oraz paraliżu możliwości przyswojenia racji żywnościowej³⁸, należy posiadać zarówno kuchenki na prąd, gaz jak również paliwo, najczęściej w postaci węgla tudzież drewna. Z racji na globalne podłączenie do sieci wodociągowej, w przypadku braku zasilania, elektryczne pompy wodne nie mają możliwości sprawnego, a czasami nawet jakiegokolwiek dostarczania wody. Taka sytuacja wyklucza nawet pokładanie swoich ostatnich nadziei w beczkowszach, gdyż ich ilość musiałaby stanowić promil, czy nawet procent całej zagrożonej populacji, a ręczne, grawitacyjne lub awaryjne pompowanie tak dużej ilości wody, zajmuje wielokrotnie więcej czasu.

Scenariusz tak mrocznej wizji powinien skłonić nas do prewencyjnego zachowania, zmodernizowania, a nawet skonstruowania nowej studni pierwotnej, umożliwiającej również manualną obsługę, za pomocą dźwigni wyposażonej w łańcuch, z prowadnicą przymocowaną do matrycy wałka zbiorczego. W zależności od ilości wymaganej pracy, czynności owe należy podjąć odpowiednio wcześniej, ażeby być gotowym na planowany konflikt. Trzeba zważać przy tym na posiadanie rezerwy czasu³⁹, ponieważ brak nawet jednego ogniwa w mechanizmie, może skutkować niesfunkcjonalnością całości. Ponadto globalne działania przygotowawcze, mogą zakłócić łańcuch dostaw, a także usługi remontowo-budowlane, zaś samodzielne wykopanie studni przy użyciu podstawowego osprzętu, jest niewiarygodnie trudne, czasochłonne oraz tożsame z gargantuicznym poświęceniem, cierpliwością i wytrwałością⁴⁰.

Oprócz konwencjonalnych oraz automatycznych sposobów wytwarzania energii, poza awaryjnym zasilaniem, trzeba opracować zastępczy sposób jej produkcji. Powinien on uwzględniać właściwości fizykochemiczne korelacji wewnątrzatomowych, a nawet śródkwantowych substancji stałych, ciekłych i gazowych. Generacja dynamiki prądotwórczej, powinna skupiać się na kilku pierwotnych żywiołach – wodzie, słońcu, powietrzu, a także warunkujących je siłach – nurtowi, termiczności, prędkości wiatru oraz właściwościach, takich jak impet, grawitacja, sprężystość, kinematyka czy elektrostatyka. Bardziej automatycznymi sposobami wytwarzanie energii, są prądnice oraz agregaty prądotwórcze, które po pewnej transfiguracji, można zasilać również ręcznie.

W schronie powinny się znajdować również magazyny energii, złożone z sieci akumulatorów. Muszą być one wyposażone w osłony ołowiane, a nawet wzmocnione tytanowymi, zaś najlepiej, gdyby były usytuowane w osobnym pomieszczeniu, nie stanowiąc potencjalnie wysokiego zagrożenia. Nie są one niezbędne, ale niezmiernie przydatne, ażeby zwiększyć komfort przebywania w strefie bezpieczeństwa⁴¹. Umożliwiają łatwą dyslokację energii, zarówno pod

38 B. Grylls, *Szkoła przetrwania*, Pascal, Bielsko-Biała 2010, s. 140.

39 P. Frankowski, M. Madej, *Kiedy się pali, wali lub tonie*, Pascal, Bielsko-Biała 2024, s. 12.

40 *Ibidem*.

41 D. Cantenbury, *Bushcraft - jak radzić sobie w dziczy*, Helion, Gliwice 2022, s. 16.

względem konstrukcyjnego tonażu, ale również konwertując ręcznie wytwarzaną siłę, na prąd stały, umożliwiający zasilanie urządzeń, wymagających natężenia, będącego poza zasięgiem zdolności manualnych człowieka. Bardziej komfortowe schrony, mają również filtro-wentylatornię, zlokalizowaną w osobnym pomieszczeniu, posiadającą funkcję manualnej obsługi, w przypadku braku sposobu wytworzenia energii o potrzebnym natężeniu. Odnosi się to wyłącznie do niewielkich kubaturalnie konstruktów, ponieważ zbiorcze, mogą posiadać ich nawet kilka. Stacjonarne schronienia (ang. shelters) nawet w mieście, powinny uwzględniać również konsekwentny wariantów klimatycznych oraz możliwość wystąpienia lokalnych kataklizmów⁴² – mikroocenotycznych epidemii, spowodowanych miernymi warunkami higienicznymi⁴³, allochtonicznych pożarów z przeciążenia infrastruktury, amfiladowych betonozotycznych powodzi, a nawet nieantropogenicznych trzęsień ziemi⁴⁴, proweniencjowanych efektem cieplarnianym⁴⁵, które wraz z katastrofalnym rokiem 2023, stają się bardziej ekstremalne, z miejscowymi totalnymi epizodami, będąc odczuwalne nawet w najnowszej historii Polski. Ciasne oraz introdukowane w grunt klipki, a właściwie konstrukcja i zasoby, są szczególnie narażone na zagrożenia.

Na wypadek interkontynentalnego konfliktu atomowego, pod „Hight and Mountains” w Stanach Zjednoczonych, już w poprzednim stuleciu zbudowano tajną podziemną bazę. Początkowo była ona otwarta dla zwiedzających, jednak po katastrofie w World Trade Centre, zaczęto ją aktywnie użytkować oraz w niej stacjonować. To właśnie tam monitorowano teren Nowego Jorku oraz wydawano rozkazy dla służb, będących w gotowości. Po tym wydarzeniu stała się ona w pełni funkcjonalna, co było równoznaczne z nadaniem statusu zamkniętej tudzież tajnej. Nieustannie jest unowocześniana, przez co jej stare zdjęcia spotykane w sieci, są jedynie poglądowe i niczym nie przypominają obecnego stanu. Już wcześniej posiadała pęk stalowych pancernych drzwi, wzmocnionych domieszkami stopów księżycowych, o wadze przewyższającej sto ton oraz grubości wielu metrów.

Nawet skoncentrowana kanonada najsukuteczniejszych, kumulacyjnych pocisków nuklearnych, nie byłaby w stanie sforsować nawet jednych z tych wrót, tym bardziej ze względu na skuteczne przeciw-promieniotwórcze filary. Jednak prawdziwa innowacja tegoż kompleksu, opiewa na w pełni funkcjonalne podziemne miasto, zdolne prosperować w zamknięciu przez ponad kilkadziesiąt lat, goszcząc w swych murach nieomal całość populacji USA, będąc w plejadzie obok Szwecji (ponad 85%⁴⁶), Izraela (ponad 70%⁴⁷), Norwegii i Albanii.

42 G. Parker, *Globalny kryzys*, Napoleon V, Oświęcim 2019, s. 33.

43 P. Czuryło, *Vademecum przetrwania*, Nasza Księgarnia, Warszawa 2019, s. 52.

44 C. Lundin, *Gdy rozpęta się piekło*, Pascal, Bielsko-Bała 2022, s. 21.

45 J. Wiseman, *SAS, Muza SA*, Warszawa 2001, s. 58, 528, 550, 560.

46 P. Frankowski, *Jak przetrwać trudne czasy*, Pascal, Bielsko-Biała 2022, s. 33.

47 P. Frankowski, *Schron przydomowy*, Pascal, Bielsko-Biała 2023, s. 11.

Jest to o tyle unikatowe przedsięwzięcie, że niczym nie różni się od sposobu obecnego życia, ponieważ poprzez zdobywcze techniki, innowacje oraz sztuczną inteligencję, będącą ich implikacją, można wykreować taki system zależności oraz trafności odczucia zmysłów, iż nie zajdzie ryzyko materializacji zjawiska klaustrofobicznej izolacji.

Jednak nawet najlepsza sztuczna inteligencja, nie wykreuje pożywienia z niczego, a nawet jeżeli, będzie to niezwykle karkołomny proces, tym bardziej dla zapewnienia dostatku całemu kompleksowi obecnych Stanów Zjednoczonych. Do małej globalizacji takowej możliwości, nawet zapasy na kilkadziesiąt lat, dodatkowo podlegające regularnej ciągłej rotacji, mogą być niewystarczające. Dlatego więc wewnątrz mieszczą się działki, laski, łączki jako kreacja możliwie najbardziej naturalnego środowiska, oczywiście w mniejszej skali realizmu, niczym rzeczywista projekcja filmu Marsjanin.

Znajdują się tam nie tylko rośliny wiatropylne, roznoszone przez klimatyzację, ale również zwykłe zapylane przez pszczoły, z obecnej tam również pasieki. Oczywiście nie mogło zabraknąć także teatrów, centrów handlowych, magazynów, a nawet mauzoleów czy muzeów. W tym miejscu zadbano o wszystko. Owa podziemna super-konurbacja, stanowi urzeczywistnienie realiów filmu „Seksmisja” z tą różnicą, że funkcjonuje w zupełnie nowocześniejszej rzeczywistości oraz w przypadku wydostania się kogokolwiek z miasta, zginąłby on natychmiast po wyjściu z zewnętrznej strefy buforowej. Wodę pozyskiwano by z najgłębszych zbiorników wód podziemnych. naturalnie przefiltrowanych przez skały oraz dodatkowo specjalnie najnowocześniejsze filtry przeciwradiacyjne. Hodowano by tam również zwierzęta jako naturalne źródło białka.

Poza podziemnym miastem pod Hight and Mountains, ciekawą konstrukcją jest również Globalny Bank Nasion, zlokalizowany na norweskiej wyspie Spitsbergen archipelagu Svalbard. Ze względu na olbrzymią kubaturę, żeby zredukować lub nawet całkowicie wyeliminować potrzebę użycia prądu, potrzebną do zimnej konserwacji kilku egzemplarzy wszystkich kiedykolwiek istniejących na świecie roślin, został on wzniesiony w wiecznej zmarzlinie, ponieważ nie łatwo byłoby zachować stałą temperaturę, wynoszącą około dwudziestu stopni Celsjusza poniżej zera. Twór praktycznie wykreowany w 2008, jest jedynym w swoim rodzaju, chociażby pod względem samej nomenklaturyzacji. Figuruje on jako jedno z najlepiej strzeżonych miejsc na świecie, ponieważ ma przetrwać nieomal każde zagrożenie allochtoniczne, jak też nieantropogeniczne.

Konstrukcja wyposażona została w liczne systemy bezpieczeństwa – pancerne drzwi, detektory ruchu, czujniki pożarowe oraz dymu. W obiekcie zatrudniona jest ochrona, a całość monitorowana dzięki systemowi wewnętrznych

kamer. Ponadto do Globalnego Banku Nasion, prowadzi tylko jedno wejście. To niezwykle nieodpowiedzialne z tego względu, że w przypadku egzogenicznego zagrożenia, brak wyjść ewakuacyjnych będzie implikowało podpisaniem wyroku śmierci na pracowników, pełniących wówczas wachtę. Według przeprowadzonych szacunków, nawet jeżeli wentylatory przestałyby chłodzić, budynek i nasiona w nim zgromadzone, przetrwałyby od kilkuset do nawet kilku tysięcy lat. Teoretycznie niezniszczalny konstrukt, miał być niewrażliwy nawet na globalne kataklizmy, jednak nie został w pełni uodporniony wobec stałej zmiany klimatu. Owe globalne ocieplenie, ma spowodować wzrost temperatury w tym regionie o 10° C oraz jego liczne podtopienia, przyspieszające dezintegrację budynku.

Futurologiczny egzystencjonalizm

Albert Einstein - wybitna osobistość poprzedniego stulecia, mówił, iż „nie zna specyfikacji najbliższej wojny światowej, aczkolwiek IV, zowie kamienną”. Nie jest pewnikiem, czy mowa tu o słynnej asteroidzie Apophis, wg Michele de Nostradame' a, mającej wytrzebić istnienie w roku 3797 kalendarza juliańskiego, czyli 2061 gregoriańskiego. To jest jednak mniej prawdopodobne, a przede wszystkim, odleglejszym wariantem, mogącym zakładać reprodukcję pojedynczych jednostek gatunku, które po eksterminatywnie apokaliptycznej ekstrakcji obecnej populacji, będą toczyć wojny plemienne. spoczywające w prahistorycznym archiwum generacji pierwotnej.

Przesłanek o masowym przerwaniu pewnej ciągłości bytu, jest mnóstwo. Preludium do tego, może stanowić Blackout, a więc proces deelektronizacji świata, mogący spowodować tożsame implikatory. Nie jest on masowym zjawiskiem odistnienia prądu, a paraliżem elektromagnetycznej, uniemożliwiającej funkcjonowanie mikrofalowych kompilacji zdalnych urządzeń. Powoduje analogizację odłączenia od sieci. Nie uniemożliwia zaś, działania zasilania awaryjnego czy produkcji tradycyjnej. Obejmuje deinternetyzację, a nawet parestezję, zarządzanych automatycznie dostaw prądu oraz wody, więc także dosłowne zaciemnienie. Coraz więcej osób panikuje nawet wobec kilkusekundowej awarii tylko jednego z wielu, używanych serwisów społecznościowych. Co w sytuacji, gdyby zdarzył się wieczny nieżył utrzymania, nie tylko mediów???

Mniej dotkliwsze zdarzenia, miały miejsce wielokrotnie podczas bieżącego roku, choć jedno z najwcześniej udokumentowanych: XIX-wieczne zjawisko, figuruje jako pryncypialne. Proweniencją, okazała się kosmiczna burza słoneczna, mierząca poprawne działanie satelitów, poprzez ich kaskadową auto-samo-anihilację, na bliskiej orbicie około-ziemskiej. To czołowe zagrożenie systemu sieci energo-transmisyjnej, może być najdosadniejszym ryzykiem utraty przyzwoitego stanu komfortu prosperacyjnego. Jego zogniskowanie

dostarcza okazję ku pejoratywizmom porządku publicznego, krwawego protestu i zbrojnej insurekcji, nie tylko w granicach państwa. Jak wykazano, powodem zaistnienia blackoutu (także o konwergencjach dehydrologizacyjnych (wodny blackout))⁴⁸, nie jest bynajmniej jeno drastyczność atmosferycznych efektów endoplanetarnych, a równorzędnie egzogenicznych.

Pomimo operandum, iż dedirzacja świata, została zainaugurowana lata temu, bliska jonosferze – kosmosfera, nadal pozostaje zaśmiecona. Kawałki satelity podlegają demonolizacyjnej dekompozycji, kreując sztuczną strukturę pierścienia tellustystycznego. W antytetyzacji do Saturna, choć osamotniony, pozostaje on styczny równolegle, mogąc blokować światło słoneczne lub uśmiercionośniając promienie, poprzez kumulacyjną refleksję, wypalając glebę, a nawet litosferę. W przypadku ich doszczętnej fragmentacji, jak od dawna się mawia, życie jakie znamy, przestanie istnieć, a ludzkość wraz ze swymi nałogami oraz brakiem zaradności i bez wygodnych dóbr natury technologicznej, powróci do XIX w., gdzie nadal relatywnie skutecznie trwać będą tylko prymitywne oraz samowystarczalne systemy lokalne.

Dla przeciwdziałania temu zagrożeniu, szacowanemu na 2027 lub 2028 rok, przygotowuje się dwa scenariusze. Pierwszy: prewencyjny, zapobiegający, zwalczający globalny, kosmiczny i całkowity, zakładający oczyszczenie orbity. Drugi: zalecający, jednostkowy, georystyczny i częściowy, dotyczący praktycznej edukacji ludzi w zakresie interoperacyjności w skrajnych warunkach. Krąży wiele symulacji, wedle których maksymalizacyjne spektrum oświecenia, wynosi lata. Choć wobec zagrożenia, podjęto już pierwsze praktyczne zabiegi, krnąbrność normatywnego usankcjonowania działań oraz ekspropriacyjna merkantylizacja świata, nieomal na pewno zimmobilizuje zainicjowaną zawczasu procedurę. Przeto instalacja dryfujących zbiorników, stanowi ledwie pojedynczy asumpt sozologizmu egzystencjalnego. Odpowiada za zapobieganie skutkom, a nie marginalizację przyczyn, stojących u progu stworzenia.

Kwestiami rychtingu w jednostkowej skali makro, trudnią się prepersi (od angielskiego prepare – przygotowywać), będący cywilami najbardziej gotowymi na niebezpieczeństwa niemilitarne, choć również nieregularnej wojny. Ich działalność „obejmuje szeroki zakres (...) strategii, mających na celu przygotowanie się na różne formy nieprzewidywalnych zdarzeń”⁴⁹. W pęku ich zainteresowań, zawierają się kwestie żywnościowe, dokrewne, sanitarialne, fortyfikacyjne, manualne i inne. Są fanatycznymi survival-owcami, których akcje poprzedzają analityczne kalkulacje. Specjalizują się w zachowaniu spokoju, kontrolowaniu stresu i oddechu oraz skutecznych poszukiwaniach

48 Elsberg Marc, *Blackout*, W.A.B. Warszawa 2015, s. 22, 27.

49 E. Rozum, *Preppers*, Mobilink Konrad Gawroński, Warszawa 2024, s. 5.

rozwiązań, w wielce niesprzyjających warunkach. Ich największą przewagę stanowi maksymalna samowystarczalność⁵⁰

Wyróżnić należy jeszcze ultrasów, będących radykałami, skrajnymi ekstremistami, zabezpieczającymi się przed zjawiskami tak nieprawdopodobnymi, iż niektórzy uznają ich za paranoicznych dekadencjnych katastrofistów. W apozycji do poprzedniej grupy, ci rychtują również ciało. Trenują, poprzez hartowanie go w odstręczających logikę warunkach mrozu i spiekoty. Niektórzy zaś pomijają to że ogniwo, wykazując gotowość bez odbywania go. Wśród nich, próżno szukać człowieka o poglądach ustandaryzowanych, względem reszty populacji. Są również i tacy, którzy przygotowują się do bardzo drobiazgowych zagrożeń, małostkowo traktując najmniejsze ryzyko.

Autor uważa, iż wyżej wymienione działania, powinny być podejmowane również w szkołach. Nie myśli o przetrenowywaniu wytrzymałości, a nauce praktycznych umiejętności, przydatnych nie tylko podczas wojny. Gloryfikowane przysposobienie obronne, traktuje jako trzeci, a edukację dla bezpieczeństwa, drugi etap szkolenia w tymże zakresie. Introdukcyjnym pozycjonuje bezceregicznie interioryzację, będącą rudymmentarnym obligatorium. Wpierw należy zgłębić tajniki anatomii zjawisk, wraz z synergistycznymi im ogniwami. Następnie opracować plan, realizowany dopiero na peremptorycznym stadium.

Kształcenie ma obejmować właśnie antecedentne mu działania. Ów preparacja miałaby wyperswadować uczniom intratę zawczasu podejmowanych oraz lukratę zgrzebnie studiowanych schematów działań, celem rozwiązań uniwersalnych zagrożeń, jak m. in. awarie techniczne, katastrofy ekologiczne bądź klęski żywiołowe, ze szczególnym uwzględnieniem innych miejscowych zagrożeń⁵¹. mogących wystąpić niezależnie od regionu, kraju czy kontynentu. Intratną nomenklaturyzacją może jawić się wymyślnie niekonstruktywne, choć jakże adekwatne przysposobienie przygotowawcze. Należy być adaptowanym, wobec tego, co może przynieść przyszłość.

W zależności od charakteru wojny, należy się do niej inaczej przygotować. Podczas działalności czynnika radionuklidycznego, najlepszą ochroną będzie doskonale wyposażony oraz konstrukcyjne przemyślany, w tym zabezpieczony, schron przeciwatomowy. To samo tyczy się determinantu skażenia chemicznego, zarówno allochtonicznego jak też nieantropogenicznego. Jeżeli zagrożenie pochodzi ze strony paraliżu arowizacyjnego łańcucha dostaw gazu oraz prądu, jedyną trafną metodą jest wcześniejsze wypracowanie umiejętności, maksymalizujących możliwości przetrwania i niezbędne wyposażenie. Ponadto należy pamiętać, że od pewnego czasu, cały świat jest pogrążony w stanie wojny

50 P. Frankowski, *Przygotowani przetrwać*, Pascal, Warszawa 2021, s. 15.

51 M. Paplicki, *Bezpieczeństwo...*, op. cit., s. 228.

informacyjnej, mogącej stransmogryfikować w typowo cybernetyczną. Mogłoby się wydawać, że wystarczyłoby wyłączyć internet, ale spowodowałoby to natychmiastową potrzebę masowej reorganizacji życia, skutkującą chaosem, gdyby nie rozłożono tego na dany okres, przykładowo dzięki prewencji oraz profilaktyce.

Właściwe przygotowanie do wojny jest niestety jedynie tylko fikcją, która tak jak każde kłamstwo, powtarzane tysiąc razy, staje się prawdą, a przynajmniej w ludzkich umysłach, ponieważ w tym przypadku, oznaczałoby to doskonałą gotowość nawet wobec najmniejszego pejoratywu, który ona powoduje. Jednak, aby zmaksymalizować swoje szanse, zaleca się przynajmniej próbować, ażeby nie stać się później własnym pośrednim oprawcą. Wymaga to jednak przestawienia swojego sposobu myślenia, na analizę wszelkich wykonywanych czynności oraz urządzeń, które je umożliwiają spektrum potencjalnego niedostatku. Następny etap stanowi jego urzeczywistnienie, również nie będące prostszym od teoretycznych rozważań.

Grupą osób najlepiej w tym wyspecjalizowaną, niezaprzeczalnie są prepersi. Oni opracowali scenariusze działań przeciwko nieomal każdemu zagrożeniu, „począwszy od prostych codziennych czynności, po skomplikowane i wielowymiarowe strategie”⁵², a ponadto już praktycznie zdążyli się do niego przygotować. Jednak przeważający odsetek społeczeństwa, spoczywający w okowach obecnego pędu życiowego, zapewne nie rozważał perspektyw jego akinezji, z powodów od niego niezależnych. Nie zgłębił egzystencjalnej problematyki długoterminowego magazynowania oraz obróbki żywności⁵³, sposobów rotacji⁵⁴, a nawet jej zasadności. Zbagatelizował tak samo faktory destylacyjnego uzdatniania wody^{55,56}.

Ponadto niezwykle niespodziewanymi aspektami przyszłej możliwej wojny, są liczne nieścisłości. Inaczej się żyje w przypadku wojny atomowej, skażenia środowiska, chemicznego (szczelny schron), szybkiego przejścia frontu („chwilowy” pobyt w schronie), a inaczej zamknięcia granic i uzależnienia. Trudno nawet przygotować się do regularnej wojny, nie wspominając o jej fuzji z pandemią, skażeniem środowiska czy konfliktem atomowym. Nawet jej podział na cztery fazy – przygotowania, przejścia frontu, okupacji i odbudowy, nie ułatwia rychtunku przeciwko nim, ponieważ ich przedziały czasowe mogą być wielorakie, a sama wojna posiadać charakter nadal nie będący ostatecznie określonym. O ile zostanie zainaugurowana odpowiednio późno, a wirtualizacja życia, adwokowana sztuczną inteligencją, przybierze właściwy ku temu wymiar, należy spodziewać się walki robotów.

52 E. Rozum, *Preppers...*, op. cit., s. 5.

53 D. Cantenbury, *Bushcraft – co jeść, jak to znaleźć*, Helion, Gliwice 2022, s. 117–124.

54 E. Rozum, *Preppers...*, op. cit., s. 40.

55 E. Rozum, *Preppers...*, op. cit., s. 45.

56 P. Frankowski, M. „Radar” Wyrzykowski, *Survivalowe patenty*, Bezdroża, Warszawa 2024, s. 107.

Istnieje nawet opcja całkowitego powrotu realiów poprzedzających I wojnę światową, o ile użyty zostanie globalny klaster przeciw-energetyczny lub kataklizm orbitalny, spowoduje blackout. Tak, więc nic nie jest jeszcze pewne. Wiadome okazuje się jednak to, że warto przynajmniej powoli szykować się na konflikt, przykładowo poprzez metody wspomniane wcześniej, ponieważ to nieomal pewne, że on kiedyś nastąpi. Jeżeli nie poprzez czynnik allochtoniczny, nieantropogeniczny będzie miał ku temu przyczynki. Ostatnimi wariantami są aliaże obu z nich, zagrożenia egzoplanetarne, inwazja kosmiczna i ich fuzje.

Podsumowanie

Przygotowanie do przyszłej wojny wymaga kompleksowego podejścia, obejmującego działania na wielu poziomach: indywidualnym, społecznym i narodowym. Kluczowym elementem jest zwiększenie świadomości społecznej, ponieważ w obliczu potencjalnego konfliktu istotne jest, aby obywatele byli dobrze poinformowani o zagrożeniach związanych z wojną. Wiedza na ten temat oraz kształtowanie poczucia odpowiedzialności za bezpieczeństwo narodowe pomogą w szybszym i bardziej skoordynowanym reagowaniu na kryzysowe sytuacje. Autor prowadząc analizę stwierdza, że cel został osiągnięty, a główny problem badawczy rozwiązany. Ponadto pozytywnie zweryfikował główną hipotezę, stosując jednak dodatkowe nieodzwonne uzupełnienia oraz doprecyzowania. Zgodnie z tak przyjętymi normami oraz subiektywnym wynikiem metodologii badawczej, stwierdza co następuje:

1. Największym zagrożeniem, wynikającym z perspektywy potencjalnej wojny, jest ryzyko dominacji człowieczeństwa w spektrum bezpieczeństwa.
2. Realizacja skutecznych działań zabezpieczających, zorientowanych na jednostkę oraz naród, a także restrukturalizacja świadomości społecznej poprzez lustrację tejże sfery, przyczyni się do wzrostu poziomu bezpieczeństwa.
3. Wykorzystanie pozytywnych sfer groźby wojny, w szczególności wiedza odnośnie do teorii przygotowania, spowoduje poprawę stanu gotowości społeczeństwa do domniemanego konfliktu oraz innych dotkliwych zagrożeń.

Aby skutecznie zwiększyć poziom bezpieczeństwa, kluczowe jest wdrożenie działań ochronnych, które uwzględniają zarówno interes jednostki, jak i całego narodu. Jednocześnie potrzebna jest zmiana świadomości społecznej – poprzez analizę i lustrację kwestii związanych z bezpieczeństwem – co pozwoli na lepsze przygotowanie społeczeństwa na potencjalne zagrożenia.

Kolejnym niezbędnym krokiem jest rozwój zdolności obronnych, który obejmuje inwestycje w nowoczesne technologie wojskowe, szkolenie sił

zbrojnych oraz utrzymywanie odpowiednich rezerw i struktur obronnych. Tylko dzięki dobrze przygotowanej armii i gotowym rezerwom państwo będzie w stanie szybko reagować w razie zagrożenia. Nie mniej istotna jest budowa odporności społecznej, która zapewni społeczeństwu zdolność przetrwania w warunkach kryzysowych. W tym kontekście konieczne jest rozwijanie infrastruktury krytycznej, zapewnienie dostępu do zasobów i zaplanowanie procedur ewakuacyjnych oraz pomocy humanitarnej. Im bardziej odporne będzie społeczeństwo, tym lepiej będzie w stanie stawić czoła skutkom wojny w dłuższej perspektywie. Równie ważne jest kulturowe i polityczne przygotowanie, które wiąże się z restrukturalizacją świadomości społecznej i politycznej.

Budowanie poczucia jedności narodowej oraz promowanie wartości związanych z obroną ojczyzny, stanowi fundament skutecznej mobilizacji w obliczu kryzysu. Kultura bezpieczeństwa i spójność narodowa mają kluczowe znaczenie w zapewnieniu stabilności państwa w czasie wojny. Wszystkie te elementy razem tworzą fundamenty, które umożliwiają społeczeństwu skuteczne stawienie czoła zagrożeniu wojennemu i zapewnienie stabilności w obliczu kryzysu.

Bibliografia

1. Begobic S., *Survival w mieście*, Self-Publisher, Warszawa 2020.
2. Cantenbury D., *Bushcraft – co jeść, gdzie to znaleźć*, Helion, Gliwice 2022.
3. Cantenbury D., *Bushcraft – jak radzić sobie w dziczy*, Helion, Gliwice 2022.
4. Cantenbury D., *Bushcraft dla zaawansowanych*, Helion, Gliwice 2022.
5. Czuba A., W. Chełchowski, *Preppersi*, Muza, Warszawa 2017.
6. Czupryński A., Wiśniewski B., Zboina J., *Bezpieczeństwo*, Cnbop-Pib, Józefów 2015.
7. Czuryłło P., *Vademecum przetrwania*, Nasza Księgarnia, Warszawa 2019.
8. Elsberg M., *Blackout*, W.A.B, Warszawa 2015.
9. Frankowski P., „Radar” M. Wyrzykowski, *Survivalowe patenty*, Bezdroża, Warszawa 2024.
10. Frankowski P., *Jak przetrwać trudne czasy*, Pascal, Bielsko-Biała 2022.
11. Frankowski P., Madej M., *Kiedy się pali, wali lub tonie*, Pascal, Bielsko-Biała 2024.
12. Frankowski P., *Przygotowani przetrwać*, Pascal, Warszawa 2021.
13. Frankowski P., *Przygotowania na trudne czasy*, Pascal, Warszawa 2021.
14. Frankowski P., Rajchert W., *Sztuczki survivalowe*, Pascal, Bielsko-Biała 2015.
15. Frankowski P., Rajchert W., *Vademecum Survivalowe*, Bezdroża 2022.
16. Frankowski P., *Schron przydomowy*, Pascal, Bielsko-Biała 2023.
17. Grylls B., *Przetrwać*, Pascal, Warszawa 2017.
18. Grylls B., *Szkoła przetrwania*, Pascal, Bielsko-Biała 2010.
19. James R. Wesley, *Jak przeżyć koniec świata*, Kompania Mediowa, Warszawa 2023.
20. Jarmoszko S., Kalita C., Maciejewski J., *Nauki społeczne wobec problemu bezpieczeństwa*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2016.
21. Kafir, Kaczor, *Cywil na wojnie*, Bellona, Warszawa 2023.
22. Kafir, *Survival*, Bellona, Warszawa 2021.
23. Kitter W., *Bezpieczeństwo narodowe*, Warszawa 2010.
24. Korzeniowski L. F., *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Difin, Warszawa 2012.
25. Lundin C., *Gdy rozpęta się piekło*, Pascal, Bielsko-Biała 2022.
26. Mears R., *Podręcznik sztuki przetrwania*, Bellona, Warszawa 2002.
27. Naval, *Ekstremalny Poradnik Przetrwania*, Bellona, Warszawa 2022
28. Pałkiewicz J., Petek K., *Wojna u progu*, Świat Książki, Warszawa 2020.
29. Paplicki M., *Bezpieczeństwo zdrowotne obywatela w polskim systemie ratownictwa medycznego*, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2020.
30. Parker G., *Globalny kryzys, Napoleon V*, Oświęcim 2019.
31. Pokruszyński W., *Bezpieczeństwo*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie, Józefów 2012.
32. Rozum E., *Preppers*, Mobilink Konrad Gawroński, Warszawa 2024.
33. Saletra-Pógrabi S., Skorut P., *Stany nadzwyczajne jako trwały element bezpieczeństwa państwa*, Wydawnictwo Acana, Kraków 2019.
34. Stroud L., *Przetrwać wszystko*, Paskal, Warszawa 2015.

35. Tzu S., *Sztuka wojny*, Helion, Warszawa 2003.
36. Wiseman J., *SAS*, Muza SA, Warszawa 2001.
37. Zdrodowski B., *Istota bezpieczeństwa państwa*, ORCID, Szczytno 2019.
38. Zięba R., *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Warszawa 1997.

Netografia

1. <https://biqdata.wyborcza.pl/biqdata/7,159116,30633281,zegar-zaglady-do-konca-90-sekund-do-listy-zagrozen-naukowcy.html>
2. <https://ksiazki.wp.pl/iii-wojna-swiatowa-toczy-sie-od-dawna-rozmowa-z-piotrem-zychowiczem-6712825900567232a>
3. <https://nuclear.pl/ochrona,skala,mi%C3%84%E2%84%A2dzynarodowa-skala-zdarzen-jadrowych-ines,0,0.html>
4. <https://sjp.pl/maltuzjanizm>
5. <https://thebulletin.org/doomsday-clock/>
6. <https://www.gov.pl/web/paa/reagowanie-w-zdarzeniach-radiacyjnych>